



Ojczyzna, nauka, cnota...

KSIĄŻKI

TADEUSZ SIERNY

Cykl książek tworzących swoistą trylogię harcerską opracowany przez Elżbietę i Zbigniewa Soroczanów jest dziełem imponującym. Dwoje autorów i redaktorów zainicjowało w 2010 roku edycję publikacją książki pod tytułem *Harcerstwo na Ziemi Rybnickiej w latach 1945 – 1990*. W tomie zebrali podstawową dokumentację dotyczącą m.in. składu personalnego władz Komendy Hufca i jego Komisji, zintegrowali informacje o organizowanych w latach 1945–1990 obozach, koloniach zachowowych, Harcerskiej Akcji Letniej, obozach organizowanych przez siedem samodzielnych środowisk harcerskich, ale przede wszystkim odnotowali nazwiska organizatorów owych przedsięwzięć: komendantów, oboźnych obozów, zimowisk, kolonii zachowowych. Niezwykle ważnym dokumentem jest kalendarium ważniejszych wydarzeń z lat 1945–1990 (pierwszy zapis z 1 maja 1945 roku) oraz spis drużyn, szczepli i środowisk z tych lat.

W roku 2013 wydany został kolejny tom zatytułowany „*Z dziejów rybnickiego harcerstwa*”. Otwiera go artykuł o bohaterkim patronie Hufca Rybnik harcmistrzu Józefie Pukowcu, zgilotynowanym przez Niemców w Katowicach 14 sierpnia 1942 roku. Tom sięga do samych początków harcerstwa na Ziemi Rybnickiej, opisuje jego inicjację od lat dwudziestych minionego wieku (pierwszy zapis: 1 kwietnia 1920 rok), odnotowuje zorganizowane w tych czasach obozy, zloty, zimowiska oraz szkolenia kadry instruktorskiej. Najcenniejszą zawartością tej publikacji są bogate *Słowniki biograficzne* zawierające w układzie alfabetycznym kompletny spis nazwisk oraz krótkie charakterystyki wszystkich instruktorów hufca z lat 1920–2012 z podziałem wg stopni: harcmistrza i harcmistrzynie, podharcmistrza i podharcmistrzynie, przewodników i organizatorów oraz członków Kręgu Instruktora Seniora.

W 2018 roku – ogłoszonym przez Senat RP – *Rokiem Harcerstwa* oboje redaktorzy wydali kolejny wyjątkowy tom pod tytułem:

„*Z dziejów rybnickiego harcerstwa*” sygnowany jednak cyfrą 2.

Ta książka to zapis wspomnień, opisów doświadczeń w pracy wychowawczej, przygód ponad 120 instruktorów harcerskich z Ziemi Rybnickiej. Redaktorzy powtórzyli zabieg z poprzednio opublikowanej książki, przywołali pamięć wszystkich wymienionych w niej instruktorów i zamieścili teksty tych spośród ich grona, którzy zechcieli i zdążyli dostarczyć im swe materiały. Do relacji i biogramów dołączono przebogaty zbiór dokumentów fotograficznych wmontowanych do każdego tomu.

Dzięki godnej szacunku konsekwencji w zbieraniu materiałów, rzetelnej weryfikacji pozyskanych informacji, uporczywym zwalczaniu przeciwności technicznych i finansowych, wyjątkowej wytrwałości w dążeniu do zrealizowania zamierzonego celu przez Elżbietę i Zbigniewa Soroczanów, oraz gotowości do współpracy z redaktorami tomów przedstawicieli kilku pokoleń rybnickich harcerek i harcerzy, udało się odtworzyć i spersonalizować historię: gromad, zastępów, drużyn, szczepli i hufca rybnickich harcerzy przez prawie 100 minionych lat. Szczególną wartością tych książek jest upamiętnienie, ocalenie od zapomnienia nazwisk druhen i druhow, którzy swoją działalnością, pracą wychowawczą, tworzyli tę ponad 12-tysięczną rzeszę młodzieży.

Dodatkową zaletą tej pracy jest nieobecność w niej polityki i zakamuflowanych form ideologizowania ruchu harcerskiego oraz taniej pedagogiki. Autorom wspomnień udało się także szczęśliwie uniknąć infantyilizacji opisu form pracy harcerskiej, tak często przypisywanych harcerstwu.

Harcerstwo nigdy nie dawało przepustki do kariery, w tym związku było się dla przyjaciół i spodziewanych przygód oraz wartości zdefiniowanych w przyrzeczeniu i prawie harcerskim. Sprowokowanie pasma letnich i zimowych przygód wymagało konsekwentnej, bezinteresownej całorocznej pracy, by podczas wakacji móc: wyje-

chać na obóz, pójść na wędrowkę, zorganizować rejs po morzu, zainicjować lokalne spływy w ramach np. *Akcji Małych Akwenów i Rzek (AMAR)*, albo prowadzić interesujące zajęcia w formie *Nieobozowej Akcji Letniej (NAL)*: w miastach dla dzieci, które nie wyjechały na wakacje, zorganizować bardzo trudne i odpowiedzialne kolonie w ramach tzw. *Nieprzetartego Szlaku*, czyli dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej, a także tej z rodzin nieudolnych wychowawczo lub wreszcie trudne sprawdziany sprawnościowe dla drużyn specjalnościowych (np. Czerwonych Beretów, Medycznych, Strażackich, MSR i in). Harcerstwo uczyło przede wszystkim odpowiedzialności za słowa i czyny, kształtowało umiejętność przewidywania rezultatów swego działania lub ...skutków jego zaniechania, doskonaliło talenty organizacyjne i zdolność do zwyczajnej empatii dla koleżanki lub kolegi. Najważniejszą wartością była rodząca się w zastępach, drużynach, szczeplach więź i przyjaźń, czasem przerażająca się w niewinną sympatię, młodzieńcze zauroczenie albo – doznogonną miłość wielu harcerskich małżeństw i... nie tylko małżeństw.

Z drużyn lub zastępów odchodzono z różnych powodów: zmiany miejsca zamieszkania lub zainteresowań, wyjazdu na studia, założenia rodziny lub – co często bywa nieuchronne – zasadniczych różnic osobowości i dojrzewających charakterów, odmiennego sposobu postrzegania mickiewiczowskiej triady: *ojczyzny, nauki i cnoty* (litery ONC na ramionach lilijki), czy innego rozumienia treści i zasad harcerskiej metody wychowawczej. Te spory dzieliły harcerskie kręgi przyjaciół, także i wówczas gdy jeszcze byli razem przy tym samym ognisku, na wspólnym obozie, zimowisku, biwaku, rejsie.

Męskie, żeńskie przyjaźnie nawet jeśli na skutek różnych okoliczności nie przetrwały próby czasu pozostaną w ich pamięci, wzbogacając osobowość i wiedzę tych, którzy doświadczyli życzliwości, sympatii, pomocy przyjaciół wówczas gdy bardzo tego potrzebowali. To nie tylko nostalgia za młodzieńczymi latami ale dojrzała wiedza o sensie, wartości i znaczeniu wspólnego bezinteresownego działania dla innych – czyni owe wspomnienia tak ważne w życiu wielu byłych oraz współczesnych (mam nadzieję?) harcerzy i instruktorów.

Tę prawdę można znaleźć w tekstach wspomnień zawartych w tej ważnej – nie tylko dla harcerzy, ale także i dla rodziców, wychowawców, pedagogów, działaczy młodzieżowych – książce.

Wszystkie trzy tomy tworzą pomnikową, wzajemnie uzupełniającą się całość. Ukazały się pod patronatem *Kręgu Stowarzyszenia Ruchu Harcerskiego „Czuwaj”* składającego się z byłych instruktorów ZHP Hufca Ziemi Rybnickiej.

Książka nie zawiera i nie mogłaby pomieścić zapewne wszystkich godnych odnotowania informacji i wspomnień – ale, nie musi być przecież ostatnią publikacją upamiętniającą działalność harcerzy Ziemi Rybnickiej.

Elżbieta Soroczan, Zbigniew Soroczan (red.): *Z dziejów rybnickiego harcerstwa. 2. Katowice 2018. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”. s. 418.*